

OD REDAKCJI

Na wstępie musimy wyraźnie stwierdzić, że tom «Pamiętnika Teatralnego», który Czytelnik ma przed sobą NIE JEST ANI MONOGRAFIĄ, ANI NAWET ZARYSEM MONOGRAFICZNYM dziejów teatru żydowskiego w Polsce do roku 1939. Brak w nim bowiem artykułów poświęconych wielu ważnym teatrom, wydarzeniom czy osobom, takim jak choćby: WIKT, Trupa Wileńska, Ester Rachel Kamińska, Abraham Morewski, Ida Kamińska, Zygmunt Turkow, Jonasz Turkow, Andrzej Marek (Marek Arensztejn), Jakub Rotbaum i inni. Zarys monograficzny nie stanowił celu redakcji (nie jest to w ogóle zadanie dla czasopisma), ale gdyby nawet taki zamiar powstał – przerósłby nasze możliwości. Zamykamy ten tom na roku 1939, gdyż stanowi on wyraźną cezurę, nie tylko w dziejach teatru żydowskiego.

Czym więc jest ten poczwórny zeszyt kwartalnika, nie mający precedensu w jego czterdziestoletniej historii i w całej polskiej literaturze teatralnej? (I nie tylko polskiej.) By to wyjaśnić należy opowiedzieć w skrócie o długich dziejach jego narodzin.

W 1964 roku Jerzemu Timoszewiczowi, redaktorowi numeru «Pamiętnika Teatralnego» poświęconego Andrzejowi Pronaszce, udało się uzyskać od Jakuba Rotbauma i Michała Weicherta wspomnienia o współpracy tego scenografa z teatrami żydowskimi. Publikacje te ujawniły materiały istniejące w archiwach prywatnych, które – jak sądziliśmy – uległy zagładzie podczas wojny. Wówczas powstał zamiar opracowania pojedynczego zeszytu «Pamiętnika» o teatrze żydowskim, głównie w dwudziestolecie międzywojennym. W listopadzie 1964 w Instytucie Historii PAN, na spotkaniu miłośników historii Warszawy z kierownictwem Państwowego Teatru Żydowskiego (przemawiali m.in. Marian Melman i Ida Kamińska), redaktor «Pamiętnika Teatralnego» Zbigniew Raszewski zapowiedział podjęcie prac nad takim wydawnictwem. Jego wypowiedź odnotował «Nasz Głos», dodatek do «Folks Sztyme» w nr 21 z 12 XII 1964.

Dla zespołu redakcyjnego i polskich autorów największym problemem była – i jest – sprawa języka. Nieznajomość jidysz, a także bezradność wobec alfabetu hebrajskiego, uniemożliwiły poszukiwanie źródeł, choćby w taki sposób, by odszukać publikacje w prasie dla wskazania ich tłumaczowi. Koniecznością było znalezienie współredaktora znającego i jidysz, i historię teatru żydowskiego. Okazało się, że gotów jest podjąć się tej roli Marian Melman, który napisał wówczas cenną pracę o teatrze żydowskim w latach międzywojennych (opublikowaną potem w tomie I wydawnictwa *Warszawa II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1968). Pierwszą rozmowę z Melmanem przeprowadził sekretarz redakcji, Kazimierz Andrzej Wyśiński, w kwietniu 1967 roku. Wojna czerwcową, wydarzenia marcowe 1968, kampania antysemicka i wyjazd Melmana z Polski – przekreśliły

szanse opracowania takiego numeru. Zresztą, nawet gdyby zdążył powstać — nie przeszedłby wówczas przez cenzurę.

Sprawa odżyła dopiero w 1975 roku podczas rozmowy Wyśnińskiego z Melmanem, który przyjechał z Idą Kamińską do Warszawy na uroczystości w 50 rocznicę śmierci Ester Rachel Kamińskiej. Melman miał nadzieję przyjechać do Warszawy na dłuższy pobyt. Niestety, zmarł w Nowym Jorku w 1978 roku.

Tymczasem profesor Raszewski, którego od dawna interesowały dzieje teatru żydowskiego w Polsce, zwłaszcza jego początki w XIX wieku, na swoich seminariach w PWST (Wydział Wiedzy o Teatrze), zlecał studentom referaty i prace magisterskie o teatrze żydowskim, których podstawą miały być materiały dostępne w języku polskim (np. w polskojęzycznej prasie żydowskiej). Powstało kilka takich prac magisterskich pod kierunkiem Zbigniewa Raszewskiego. Ich autorkami były: Małgorzata Magier, Faustyna Toeplitz, Elżbieta Wrotnowska. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych odżył po raz kolejny pomysł opracowania pojedynczego „żydowskiego” numeru «Pamiętnika Teatralnego», wykorzystującego te prace. Redakcyjną opiekę nad nim objął Marek Waszkiel.

Sytuację zmieniło nawiązanie kontaktu z przebywającymi w Polsce profesorami: Chone Szmerukiem z Jeruzolimy i Michaelem C. Steinlaufem z USA. Dzięki nim drukujemy także artykuły i rozprawy nadesłane z Jeruzolimy, Nowego Jorku, Filadelfii i Binghamton. Publikujemy też prace słuchaczy prof. Szmeruka z Uniwersytetu Jagiellońskiego (Mirostawa Bułat) i Uniwersytetu Warszawskiego (Tomasz Kuberczyk). Ponadto okazało się, że historycy polscy, zajmujący się dziejami teatru poszczególnych miast, mogą nas wesprzeć artykułami o teatrze żydowskim w tych miejscowościach (Warszawa, Kraków, Lublin, Łódź). Przypadek zrządził, że otrzymaliśmy popularny zarys informacyjny o teatrze żydowskim we Lwowie, brak jednak — choćby podobnej — publikacji o Wilnie.

W rezultacie powstał, zamiast pojedynczego zeszytu, tom liczący ponad 500 stron druku i ponad 150 ilustracji, będący tylko po części realizacją zamysłu sprzed wielu lat. W znacznej mierze stało się to za sprawą szczęśliwego zbiegu okoliczności, życzliwości i pomocy autorów z zagranicy, zainteresowania i wysiłku autorów krajowych, w końcu — uporu redakcji.

Według określenia profesora Raszewskiego, który włożył wiele serca i trudu w ten tom «Pamiętnika Teatralnego», zajmując się nim dosłownie do ostatnich dni życia, rocznik ten ma być pilotem, holownikiem, wprowadzającym nowy temat do polskiej literatury teatralnej.

Zeszyt 1–4/1992 zamyka długi okres w dziejach «Pamiętnika Teatralnego», od 1956 roku redagowanego przez Bohdana Korzeniewskiego (1905–1992) i Zbigniewa Raszewskiego (1925–1992). Jeśli gromadząc materiały, pokazując różnorodność zjawisk, ujawniając obszary niezbadane, wskazując problemy i stawiając pytania pobudzi do dalszych badań — spełni zadanie, jakie zawsze przed «Pamiętnikiem Teatralnym» stawiali obaj Redaktorzy.

Historia teatru w Polsce, w dawnych i nowej Rzeczypospolitej, nie jest wyłącznie historią teatru polskiego, ale także tych narodów, które tu żyły i żyją. Historia teatru żydowskiego kształtowała się w wielu krajach, na różnych kontynentach. Także w Polsce.

Pragniemy zwrócić uwagę na wzajemne związki pomiędzy teatrem żydowskim i polskim, na współpracę twórców, na przenikanie dzieł i idei. Mamy nadzieję, że tom «Pamiętnika Teatralnego», który oddajemy do rąk Czytelników, będzie służył nie tylko sympatykom, badaczom i twórcom teatru żydowskiego, ale i tym wszystkim, których interesują dzieje teatru w Polsce, jego bogactwo i różnorodność.

* * *

Przystępując do redagowania tego tomu «Pamiętnika Teatralnego» staraliśmy się ujednoczyć zasady, jakimi posługiwali się autorzy prac o teatrze żydowskim. Nie było to proste z dwóch powodów: 1. drukowane tu rozprawy i artykuły powstały w różnych językach: polskim, angielskim, jidysz, hebrajskim i rosyjskim; ponadto wykorzystano źródła w językach: rumuńskim i niemieckim; 2. nie ma dotychczas jednolitych zasad obowiązujących w literaturze naukowej dotyczącej jidysz (pisownia nazwisk, tytułów uzależniona jest zarówno od rodzaju wymowy, lokalnych zwyczajów, jak i indywidualnych przyzwyczajzeń autorów).

Oto najogólniejsze zasady przyjęte w tym tomie:

1. z dwóch sposobów wokalizacji słów w języku hebrajskim (aszkenazyjski i sefardyjski), przyjmujemy wymowę sefardyjską, stosowaną w terminologii naukowej, mimo że w jidysz obowiązuje inna ich wymowa;

2. w zasadzie stosujemy pisownię fonetyczną;

3. w tytułach czasopism stosujemy wielkie litery, zgodnie z polskimi normami (np. «Literarisze Bleter», nie «Literarisze bleter»), choć w jidysz nie rozróżnia się wielkich i małych liter;

4. ujednoczamy pisownię i brzmienie tytułów sztuk, np. *Szulamis* — zamiast *Schulamis*, *Sulamita*, *Sulamit*, *Szulamit*; *Czarodziejka* — zamiast *Czarownica*; *Brajndele Kozak* — zamiast *Brandele Kozak*, *Breindele Kozak*. Wyjątkowo (np. w protokołach cenzury) podajemy pisownię tytułów zgodną ze źródłem;

5. ujednoczamy pisownię nazwisk, np. Grodner — nie Gradner, Szajkiewicz — nie Scheikiewicz, Tancman — nie Tanzmann, Wajnsztok — nie Weinstock, Wejnsztok, Arensztejn — nie Arnstein, Arnsztejn. Wyjątkowo pozostawiamy pisownię źródła, bądź zaznaczamy oboczności.

Zdajemy sobie sprawę z braków i błędów tego tomu, a także z ewentualnych niekonsekwencji w stosowaniu wymienionych tu zasad. Będziemy wdzięczni za wszelkie uwagi, poprawki i uzupełnienia, gdyż — zwyczajem «Pamiętnika Teatralnego» — planujemy ogłoszenie „pokłosia” tego zeszytu.

* * *

OD REDAKCJI

Na koniec chcemy wyrazić podziękowanie wielu osobom i instytucjom za bezinteresowną pomoc przy opracowywaniu tego tomu:

– Prof. Chone Szmerukowi z Jerozolimy, który był naszym niezawodnym konsultantem i doradcą;

– Prof. Michaelowi Steinlaufowi z Filadelfii, za pomoc w nawiązaniu kontaktów i dostarczenie ważnych materiałów;

– Tomaszowi Kuberczykowi z Warszawy, bez którego pomocy językowej (jidysz, hebrajski) popełnilibyśmy znacznie więcej błędów;

– Józefowi Weichertowi z Tel Awiwu, który otworzył przed nami archiwum swego ojca i pośredniczył w żmudnej redakcyjnej pracy;

– Juliuszowi W. Gomulickiemu, który tropił wraz z nami dziewiętnastowieczne ślady teatru żydowskiego w Warszawie;

– Jakubowi Rotbaumowi z Wrocławia, który udostępnił nam swoje wspaniałe zbiory;

– Prof. Janowi Michalikowi z Krakowa, prof. Jerzemu Gotowi z Wiednia, Dieterowi Brunnerowi z Frankfurtu, Marii Maskale z Mainz oraz Andrzejowi Doboszowi z Paryża, którzy włożyli wiele trudu w poszukiwanie brakującego nam numeru «Journal de Francfort»;

– Marii Prussak z Warszawy, która była naszym pierwszym, uważnym recenzentem;

a także: Jerzemu Malinowskiemu z Warszawy, Joannie Walaszek z Krakowa, pani Blumert z Archiwum Teatralnego Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, pracownikom YIVO w Nowym Jorku i Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie oraz dyr. Andrzejowi Ziębińskiemu i dyr. Alinie Magnuskiej z Ministerstwa Kultury i Sztuki, którzy poparli nasze starania o uzyskanie specjalnej dotacji na wydanie tego tomu.

Redakcja «Pamiętnika Teatralnego»

Warszawa, 8 marca 1993